

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 4 bm. rozpatrzyło informacje o stanie realizacji wytycznych Biura Politycznego w sprawie działalności polityczno-organizatorskiej po VII Plenum KC i zapoznalo się z kierunkami działania Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Biuro Polityczne pozytywnie oceniło pierwszy okres działalności FSZMP.

Biuro Polityczne KC PZPR omówiło problemy doskonalenia struktury i pracy komitetów partyjnych, wynikające z Uchwały VI Zjazdu.

Biuro Polityczne dokonało również oceny wpływu rozstrząsającej się współpracy gospodarczej z zagranicą na modernizację wyposażenia technicznego i unowocześnienie struktury asortymentowej produkcji w przemyśle.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji rządu i Centralnej Rady Związków Zawodowych o realizacji bieżących zadań produkcyjnych i warunkach pracy załóg. Biuro Polityczne z uznaniem odnosi się do uzyskanych dobrych wyników pracy załóg przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych i transportowych w trudnym okresie letnim.

Biuro Polityczne zaleciło instancjom i organizacjom partyjnym, ogniowom administracji państwowej i związkom za wodowym wzmożenie troski o zapewnienie w tym okresie pełnego wykonania zadań produkcyjnych w bezpiecznych dla pracy warunkach. Zalecono zwłaszcza otoczenie większą błażością tych, którzy pracują na najbardziej trudnych stanowiskach pracy. (PAP)

H. Jabłoński na Ziemi Krakowskiej

4 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przybył na Ziemię Krakowską.

W towarzystwie gospodarzy województwa zwiedził on budowę największej w kraju elektrowni (tzw. szczytowo-pompowej) „Porąbka — Zar” w pow. żywieckim.

Z kolei gość odwiedził krakowskich studentów na obozie naukowym w Ojcowie. PAP

NIWA Lepsza organizacja - szybszy sprzęt zbóż

Małe żniwa nabierają tempa. Najbardziej zaawansowane w sprzecie rzepaku są państwowe gospodarstwa rolne, które mają w tym roku do zbioru około 10 000 hektarów.

Do wezorca skoszone około 30 procent powierzchni rzepaku; w sobotę rozpoczyna się omloty kombajnami Trwa równie sprzet jęczmienia ozimego (z 2300 ha), który w jednej trzeciej przeznaczony jest na susz. Dotyczy to m. in. kombinatów: Głuchowo i Golebin Stary w powiecie kościańskim, przedsiębiorstwa PGR Oleśnica w powiecie trzcińskim. Rozpoczęto także sprzet jęczmienia jarego o dojrzłości mleczno-woskowej (Kombinat Budzów w powiecie chodzieńskim), który jako susz przeznaczony jest na pasze.

Sprzet rzepaku trwa w

Spadochronowi mistrzowie Wielkopolski

Wczoraj w Środzie rozegrano ostatnią konkurencję I Spadochronowych Mistrzostw Wielkopolski. Był nią drużynowy konkurs skoków na celność lądowania.

Wśród sześciu dwuosobowych zespołów, które ostatecznie stanęły na starcie tej konkurencji, triumfowali reprezentanci Aeroklubu Ostrowskiego — Józef Brzeźniak i Zenon Wielewicz. W dwóch skokach uzyskali oni średnią odległość od środka koła 1,68 m. Drugie miejsce zajęli reprezentanci Zielonej

Dokończenie na str. 4

30 stopni w cieniu

Załogi rytmicznie wykonują zadania

Sezon urlopowy. Mieszkańcy Poznania wyjeżdżają na wczasy i wycieczki, odpoczywają w atrakcyjnych miejscowościach. Przy tym jednak wszystkie zakłady produkcyjne w mieście pracują, załogi fabryk i przedsiębiorstw przemysłowych wykonują plany. W jaki sposób gospodaruje się czasem pracy i kadrami uszczuplonymi w okresie urlopowym? Jak gwarantuje się rytmiczność produkcji w lipcu i sierpniu?

Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do kilku większych zakładów przemysłowych w Poznaniu.

— Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych jest zakładem

pracującym dla rolnictwa i stad sezon letni daje nam się szczególnie we znaki — mówi I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Mirosław Raczka. — Z jednej strony bowiem zwiększa się w okresie żniw zapotrzebowanie na części zamienne dla maszyn rolniczych, z drugiej — jest to pełnia sezonu wypoczynkowego. Te sprawy trzeba ze sobą pogodzić i dlatego już na początku roku tak ustalamy plany, żeby w najgorętszych miesiącach pokażna część załogi mogła wypoczywać. W pierwszych miesiącach roku nasilamy rytm pracy, w niektórych działach dokonujemy wyprzedzeń i dzięki temu urlopy nie obniżają nam produkcji. Około 1/3 załogi stanowią u nas chłopcy-robotnicy, którzy w żniwa pracują na swojej ziemi. Pozostali urlopowiczom zakład zapewnia wypoczynek w 4 ośrodkach wczasowych. W sumie 30 procent załogi znajduje się obecnie na urlopie. Dla fabryki nie jest to jednak czas stracony — wykorzystujemy go na dokonanie niezbędnych remontów. W ten sposób staramy się łączyć interes pracownika z interesami zakładu.

Główny ekonomista Wielkopolsko-Lubuskich Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplana”, Jan Kapała informuje:

— Znajdujemy się w tej dobrej sytuacji, że zapotrzebowanie naszych pracowników na urlopy w miesiącach letnich pokrywa się z potrzebami zakładu, którego ciągła praca wymaga 30-dniowej przerwy w roku przez znaczną na remont urządzeń i pomieszczeń. Trzeba go przeprowadzać w najcieplejszych miesiącach, gdyż wtedy wyso-

Dokończenie na str. 2

Współpraca PRL — ZSRR

Od 28 czerwca do 4 lipca w Warszawie i Szczecinie odbyło się VIII posiedzenie stałej grupy roboczej d.s. współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w dziedzinie przemysłu samochodowego pomiędzy ministerstwem przemysłu samochodowego ZSRR i ministerstwem przemysłu maszynowego PRL.

Wizyta w uczelniach Krakowa

Na odbywającym się w Krakowie spotkaniu uczonych polskiego pochodzenia — zgodnie z programem — nastąpiła przerwa w obradach sesji naukowej. Przedpołudnie zagraniczni naukowcy spędzili w poszczególnych krakowskich uczelniach. Wspólnie z pracownikami naukowymi tych szkół dyskutowali nad możliwościami nawiązania i zacieśnienia współpracy.

Odznaczenia państwowe

4 bm. — w przeddzień II Krajowego Zjazdu Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów — 52 zastępujących działaczy związku udekorowanych zostało odznaczeniami państwowymi.

Delegacja radziecka w Syrii

Przewodniczący radzieckiej delegacji partyjno-rządowej, członek Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC KPZR, A. Kirilenko spotkał się we wtorek w Damaszku z zastępcą sekretarza Syryjskiego Kierownictwa Socjalistycz-

Kontynuacja debaty generalnej w Helsinkach

Radziecki projekt deklaracji ogólnej

W środę na odbywającej się w Helsinkach konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie kontynuowana była debata generalna. Obradom sesji przedpołudniowej, która rozpoczęła się o 11.30 czasu miejscowego, przewodniczył minister spraw zagranicznych Bułgarii — Petir Mladenow.

Pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych NRD — Otto Winzer. Zwrócił on uwagę na znaczenie układów zawartych przez Związek Radziecki, Polskę, Czechosłowację i NRD z Niemiecką Repu-

bliką Federalną. Dokumenty te — zdaniem min. Winzera — pomogły wszystkim państwom w torowaniu drogi do spotkania w Helsinkach. Głęboki wpływ na sytuację w sprawie Berlina Zachodniego zawiera też czterostronne porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego. Otto Winzer podkreślił, iż układ NRD — NRF stworzył

przesłanki do tego, że zarówno między obu państwami niemieckimi, jak i innymi państwami europejskimi o odmiennych ustrojach społecznych, mogą się rozwijać stosunki na podstawie pokojowego współistnienia.

Następnym mówcą był minister spraw zagranicznych NRF — Walter Scheel. Stwierdził on, że obecna konferencja oznacza coś całkowicie nowego w Europie. Podkreślił on, że układy zawarte przez NRF ze Związkiem Radzieckim, Polską,

Dokończenie na str. 2

Depesza H. Jabłońskiego do przewodniczącego konferencji w Helsinkach

Pierwsze w historii spotkanie przedstawicieli państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki i Kanady w Helsinkach powinno na stałe pozostać w pamięci narodów Europy. Pragniemy bowiem, aby konferencja europejska utrwaliła pokojowe współistnienie państw naszego kontynentu, nakreśliła kierunki rozwoju wszechstronnej współpracy i stworzyła klimat dla pełnego rozkwitu gospodarki, nauki, techniki i kultury — z korzyścią dla wszystkich narodów i państw.

Naród polski, ciężko dotknięty doświadczeniami II wojny światowej, wiąże z konferencją bezpieczeństwa i współpracy w Europie nadzieje na zbudowanie solidnych podstaw bezpieczeństwa zbiorczego, w celu zapewnienia obecnemu i przyszłym pokoleniom harmonijnego rozwoju w warunkach trwałego pokoju, który jest największym dobrem ludzkości.

W tej uroczystej chwili kierujemy do konferencji życzenia osiągnięcia jak najpełniejszego sukcesu w dziele budowania zaufania między narodami oraz umacniania pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie.

nej Partii Odrodzenia Arabskiego, M. Baddbudżem. W toku przeprowadzonej rozmowy Baddbudż wyraził wielką wdzięczność Związkowi Radzieckiemu za pomoc, której udzielił Syrii w budowie kompleksu hydroenergetycznego nad Eufratem.

Wystawa radziecka

Wystawę obrazującą przebieg obchodów 50-lecia Kraju Rad w Polsce otworzył 4 bm. w siedzibie ZG Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej w Warszawie.

PAP-RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM

„Fama — 73”

4 bm. koncertem muzyczno-chóralnym zainaugurowano zostały główne imprezy VIII Festiwalu Artystycznego Młodzieży Akademickiej „Fama-73” w Świnoujściu.

I. Jakubowski u E. Honeckera

I sekretarz KC NSPJ E. Honecker przyjął w środę dowódcę naczelnego go Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Układu Warszawskiego, Marszałka Związku Radzieckiego I. Jakubowskiego.

N. Podgorny w Sofii

Na zaproszenie KC BPK, Rady Państwa i rządu bułgarskiego do

Na Zalewie Solińskim



Na zdjęciu: harcerskie „Omegi” na Zalewie Solińskim.

Fot. — CAF

W I półroczu br.

Na wielkopolskich budowach dodatkowo 600 mieszkań

Dobre przygotowanie frontu robót na zimę, a więc już od stycznia zatrudnianie załóg głównie przy wykonywaniu wewnątrz budynków — dało oczekiwane rezultaty. Przekazywanie domów do użytku odbywało się bowiem sukcesywnie, każdego miesiąca.

Tegoroczny plan przedsiębiorstw budowlanych, podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa, przewiduje

wybudowanie w Poznaniu 4199 mieszkań, w Wielkopolsce — 4389, a w województwie katowickim — 130.

W I półroczu br. planowano oddać do użytku 4242 mieszkania, z tego w Poznaniu 1891. Dzięki mobilizacji załóg oraz zwiększeniu przez nie wydajności pracy, do końca czerwca gotowe były 4843 mieszkania, a więc 601 poza przewidzianymi w planie. Jeśli w pozostałych miesiącach roku wielkopolskie budowlani utrzymają takie tempo, to można się spodziewać, że nie tylko wszystkie zadania z zakresu budownictwa mieszkaniowego gotowe będą do końca listopada — zgodnie z podjętymi przez nich zobowiązaniami — lecz także zostaną przekroczone.

Również pomyślnie zrealizowano w pierwszym półroczu br. plan inwestycji towarzyszących m. in. do użytku przekazano 2 przedszkola w Poznaniu na Ratajach i 1 — na Włocławku. (a)

P. Jaroszewicz przyjął ambasadora NRD

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 4 bm. na audiencji pożegnalnej ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce Rudolfa Rossmisla. (PAP)

A. Kosygin w Linzu

Przebywający z wizytą w Austrii premier ZSRR A. Kosygin udał się w środę z Wiednia do Linzu — dużego ośrodka przemysłowego i portu na Dunaju. Wraz z A. Kosyginem do Linzu pojechał kanclerz Austrii B. Kreisky.

Ustawa o konstytucji Ulsteru

Izba Gmin zatwierdziła w środę, w trzecim końcowym czytaniu ustawę o konstytucji Irlandii Północnej. Jedną z głównych założeń tej konstytucji potwierdza status Irlandii Północnej jako części Zjednoczonego Królestwa.

Normalizacja w Chile

Prezydent Chile S. Allende podpisał w środę dekret znoszący stan wyjątkowy w całym kraju, ogłoszony w ubiegły piątek po nieudanym zamachu stanu. Prezydent wyzwał te decyzje w związku z normalizacją sytuacji we wszystkich prowincjach Chile.

W trosce o dobrą pracę w miesiącach letnich

Mielniemy w tych dniach półmetek tegorocznego planu gospodarczego. Z napływających meldunków wiadomo już, że większość zakładów pracy osiągnęła w pierwszych 6 miesiącach roku dobre rezultaty, że utrzymuje się wysokie tempo przyrostu produkcji, następuje poprawa w dziedzinie wydajności pracy. Dało temu wyraz Biuro Polityczne KC PZPR wysoko oceniając wyniki osiągnięte przez załogi przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych i transportowych.

Rezultaty te stanowią pomyślną prognozę na pozostałe półrocze. Aby jednak prognozy te stały się rzeczywistością — po trzeba jest dalszy wytyczony wysiłek wszystkich ludzi pracy, niezbędne zapewnienie nieprzerwanego, rytmicznego funkcjonowania przedsiębiorstw i wszystkich ogniw produkcyjnych.

Uświadomienie sobie tej konieczności jest szczególnie aktualne właśnie obecnie, i to z dwóch przynajmniej powodów.

Po pierwsze — znajdujemy się u progu dwóch typowych miesięcy urlopowych, w których znaczna część zatrudnionych udaje się na wypoczynek, to zaś siła rzeczy musi po wodować w szeregu zakładów określone napięcia czy trudności wywołane uszczupleniem stanu liczebnego załóg.

Po wtóre — ci, którzy pozostają aktualnie na stanowiskach pracy, wykonują swe zadania w nietypowo trudnych warunkach, będących następstwem trwających od dłuższego czasu upałów w całym kraju. Kto pracował lub tylko obserwował pracę ludzi przy wytopie rudy, walcowaniu blach czy spawaniu kadłubów statków — wie ile trudu, wytrzymałości i poświęcenia wymaga spełnianie tych czynności w normalnych warunkach, a co dopiero wówczas, gdy mur budynków i blachy statków rozgrzewała się dodatkowo wskutek kilkudziesięciostopniowych upałów.

Biuro Polityczne, które systematycznie podejmuje problemy produkcji — w powołaniu ze stałą troską o polepszenie warunków pracy wytyczyło i w tej sprawie aktualne zadania. Przed administracją zakładów, aktywnym partijnym i związkowym oraz służbami socjalnymi stoi więc dziś niezmiennie odpowiedzialne zadanie: zagwarantowania robotnikom i pracownikom po zostającym w zakładach w okresie lata jak najlepszych warunków pracy, a także wypoczynku dla regeneracji sił, po jej zakończeniu. Wszystkie urządzenia klimatyzacyjne i wentylacyjne muszą funkcjonować sprawnie. Nie powinno nadzie, zwłaszcza zaś na „gorących” wydziałach fabryk i hut zabraknąć napoiów chłodzących, muszą działać natryski i umywalnie. Odpowiedzialne komórki muszą także pamiętać o sprawnym dowożeniu pracowników i organizacji sobotnio-niedzielnego wyroboczniku zbiorowego w ośrodkach podmiejskich.

Jak dotychczas obowiązki te są wypełniane należycie przez przeważającą większość służb i jednostek administracyjno-społecznych. Wśród wielu pozytywnych przykładów można

wymienić Hutę „Warszawa”, której załoga zaopatrywana jest nieprzerwanie w napoje chłodzące i mleko i gdzie w halach produkcyjnych zainstalowano dodatkowe wentylatory i nawilżacze powietrza. Podobnie jest w tarnobrzeskim „Siarkopolu”. Hucie Miechów, „Legnica”, wrocławskim „Hutimie”, krakowskiej Hucie im. Lenina, Stoczni im. Warskiego w Szczecinie i wielu innych zakładach. Są jednak i przypadki negatywne, przykłady bądź zwykłego niedbalstwa administracji, bądź niedowładu organizacyjnego, którego skutki ponoszą robotnicy i pracownicy. O te właśnie przypadki chodzi przede wszystkim, tam właśnie niedomagania muszą być jak najszybciej usunięte. (PAP)

Umowa Polska — NRD

Współpraca w dziedzinie ochrony środowiska

4 bm. zakończyły się rozmowy delegacji rządowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegacji polskiej przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Zdzisław Tomal, a delegacji NRD — wiceprezes Rady Ministrów i minister ochrony środowiska i gospodarki wodnej — Hans Reichelt.

Na zakończenie rozmów przed wodniczący delegacji podpisali umowę o współpracy między Polską i NRD w dziedzinie kształtowania i ochrony środowiska.

Umowa reguluje całokształt współpracy między Polską i NRD w dziedzinie ochrony środowiska. Stanowiąc ona będzie podstawą do wszelkiej wymiany doświadczeń, prowadzenia wspólnych prac badawczych, kooperacji i specjalizacji produkcji. (PAP)

Nie zapominajcie o prenumeracie „Głosu” na sierpień

Systematycznie otrzymywani „Głosu Wielkopolskiego” zapewnia jedynie prenumerata. Przypominamy o tym, gdyż dzisiaj, 5 lipca, upływa termin wpłat na prenumeratę miesięczną, wprowadzoną nie dawno. Wpłacając 17,50 zł na konto RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań — PKO nr 5-6-151 masz gwarancję regularnego otrzymywania „Głosu” w sierpniu. Poprzez listonoszy lub obwodowe urzędy pocztowe wołaty są przyjmowane do 15 lipca.

Telefony GŁOSZA

Komenda Wojewódzka MO ostrze ga zwolnionych nieostrożnych kapieli. Poinformowała nas o dwu wczorajszych utonięciach:

• W jeziorze koło Pniew pow. Szamotyły wywołano zwoły kobiet J. K. lat 29, Cierpiąca/ona, jak stwierdzono, na nerwicę serca.

• W zbiorniku wodnym koło Koralowa pow. Pleszew utopił się podczas kąpieli S. O. lat 24.

• Wczoraj zdarzył się także śmiertelny wypadek drogowy. L. P. jadąc samochodem „Syrenka” o godz. 5,20 przez wieś Przychozów pow. Pleszew, zjechał o stojącą przyczepę traktora podczas nieostrożnego wymijania. W wyniku wypadku śmierć na miejscu poniosła jadąca z L. P. jego żona lat 45. Kierowca nie poniósł obrażeń. (mb)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, miejscami skłonność do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna 23 st. nad morzem do 26 i 30 st. na pozostałym obszarze. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burz silniejsze, z kierunków wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

Kontynuacja debaty

Dokończenie ze str. 1

NRD i Czechosłowacją mają wspólną podstawę, gdyż za punkt wyjściowy przyjmują rzeczywistą sytuację na naszym kontynencie. Tylko na tej podstawie oprócz można dalsze dążenia do poprawy stosunków, do odprężenia i współpracy.

Następny mówca, minister spraw zagranicznych Luksemburga, Gaston Thorn, pozytywnie ocenił wyniki wielostronnych rozmów przygotowawczych, które umożliwiły konferencji zajęcie się obecnie konkretnymi zagadnieniami, żywotnie interesującymi wszystkie uczestniczące państwa. Z kolei zabrał głos minister spraw zagranicznych Norwegii, Dagfinn Vaarvik. Zwrócił on uwagę na pozytywne zmiany, które zaszły w ostatnich latach w Europie.

Charakteryzując konferencję kolejnym mówcą, minister spraw zagranicznych Francji, Michel Jobert, zauważył, że oto znalazły się obok siebie dwa światy europejskie i próbują zrozumieć się nawzajem.

Dialog taki był kiedyś nie do pomyślenia, ale obecnie, gdy rzeczywistość zmieniała się tak bardzo w ciągu minionych 10 lat, państwa europejskie spotykają się na konferencji, która jest wynikiem tej głębokiej ewolucji.

Ostatni przemawiał na sesji przedpołudniowej minister spraw zagranicznych Hiszpanii — Laureano Lopez Rodo.

Na sesji popołudniowej, której przewodniczył polski minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych Szwecji — Krister Wickman. Podkreślił on pozytywny rozwój sytuacji w Europie i powiedział, że istotnym wkładem do dalszego rozwoju tego procesu były rezultaty niedawnych rozmów Breżniew — Nixon.

Następnym mówcą był minister spraw zagranicznych Kanady — Mitchell Sharp. Oświadczył on, że konferencja, jest częścią ogólnego procesu poprawy stosunków, rozpoczynającego zarówno wielostronne rokowania, jak dwustronne kontakty.

Kolejnym mówcą — minister spraw zagranicznych Rumunii — George Macovecu wyraził szczególne zadowolenie swego rządu z rozpoczęcia konferencji, którą określił jako wydarzenie polityczne o historycznym znaczeniu, mające być punktem zwrotnym w życiu i przeznaczeniu naszego kontynentu i świata.

Wszystkim znane są starania, jakich dokładali mężowie stanu wielu krajów, aby doprowadzić do zwołania konferencji — stwierdził kolejny mówca, minister spraw zagr. Bułgarii — Petyr Mladenow. Zgłosił on poparcie swego rządu dla wniesionego przez delegację ZSRR projektu deklaracji ogólnej oświadczenia punktu pierwszego porządku dziennego.

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych Portugalii — Rui Patricio, podkreślając, że uznanie zagłady, iż w europejskiej konferencji uczestniczą państwa suwerenne, niepodległe, równe i pełnoprawne, respektujące wzajemnie swe granice, instytucje polityczne, systemy ekonomiczne i społeczne umożliwi osiągnięcie trwałego pokoju na kontynencie europejskim.

Ostatnim mówcą na środowej sesji popołudniowej był minister spraw zagranicznych Czechosłowacji — Bohuslav Chmielek. Oświadczył on, iż istnieje możliwość stworzenia Europy pokojowego współistnienia, która swym przykładem wywrze pozytywny wpływ na wszystkie kontynenty.

Następna sesja, zwołana została na czwartek przed południem. Przewodniczył jej b. dzie minister spraw zagranicznych Danii — K. B. Andersen, a pierwszymi na liście mówców są przedstawiciele: Monako, W. Brytanii, Islandii, Jugosławii, Austrii i Stanów Zjednoczonych.

Delegacja ZSRR na konferencję bezpieczeństwa i współpracy w Europie wniosła w środę projekt ogólnej deklaracji w sprawie podstaw bezpieczeństwa europejskiego i zasad stosunków między państwami w Europie. Projekt dokumentu obejmuje zasady pierwszorzędnej wagi, których powinny ściśle przestrzegać we wzajemnych stosunkach państwa uczestniczące na konferencji.

Zasady te są następujące: suwerenna równość; niestosowanie siły ani też groźby użycia siły; nienaruszalność granic; integralność terytorialna; pokojowe rozstrzygnięcie sporów; nieingerowanie w sprawy wewnętrzne; poszanowanie praw człowieka i podstawowych swobód; równość praw i prawo narodów do decydowania o własnym losie; współpraca między państwami; rzetelne wykonywanie zobowiązań w dziedzinie prawa międzynarodowego.

W przedstawionym projekcie ZSRR proponuje, aby państwa uczestniczące w konferencji wyraziły wolę „stosowania każdej z tych zasad jednako bezwzględnie we wszystkich dziedzinach swych wzajemnych stosunków i współpracy tak, aby wszystkim państwom — uczestnikom zapewnić korzyści wynikające ze stosowania tych zasad przez wszystkich”.

Projekt przewiduje również, że państwa uczestniczące w konferencji w Helsinkach oświadczą o swej gotowości: rozstrzygnięcia wszelkich sporów wyłącznie środkami pokojowymi; powstrzymania się od udzielania poparcia i pomocy politycznej, militarnej, gospodarczej lub innej; rozszerzenia i pogłębiania konsultacji politycznych; rozwijania stosunków dwustronnych i wielostronnych; przyczyniania się do rozszerzenia współpracy kulturalnej.

ZSRR proponuje, aby państwa uprzedzały się nawzajem o większych ćwiczeniach wojskowych; aby wyraziły nadzieję, że rokowania na temat redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w środkowej Europie, prowadzone na innym forum na zasadzie nieprzyniesienia uszczerbku, jeśli chodzi o bezpieczeństwo państw uczestniczących, doprowadzą do pozytywnych wyników zgodnych z interesami utrwalenia pokoju w Europie.

Państwa „ze wszech miar” będą się przyznawać do rozwiązania problemów powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą kontrolą międzynarodową, do realizacji środków mających na celu ograniczenie i zaprzestanie wyścigu zbrojeń, w tym broni rakietowo-jądrowej — głosi projekt deklaracji. (PAP)

Piosenka żołnierska podbija Kołobrzeg

Słońce i piękne dekoracje miasta oraz amfiteatru, wielkie zainteresowanie tysięcy turystów z całej Polski i gości zagranicznych, tłok na ulicach i plażach — oto atmosfera Kołobrzegu 4 bm. w dniu otwarcia Festiwalu Piosenki Żołnierskiej „Kołobrzeg — 73”.

Prawie 5 tys. widzów uczestniczyło w dwu koncertach — popołudniowym amatorów, który wykonało 32 piosenki żołnierskie, poświęcone 30-letniej historii LWP, i wieczornym — zawodowców. W koncercie „To tylko wojsko” 29 piosenkarzy krajowych i 6 reprezentantów armii krajów socjalistycznych przedstawiło m. in. nowe piosenki, wyłonione z konkursu ogłoszonego w ub. roku przez GZP WP. Przyjmowane były one serdecznie, a w takt niektórych melodii bawił się cały amfiteatr.

Setki miłośników piosenki żołnierskiej odeszło od kas bez biletów. Gromadzi się oni wokół amfiteatru, aby chociaż w ten sposób usłyszeć ulubione piosenki i piosenkarzy. Bilety bowiem wyprzedane zostały na dwa tygodnie przed festiwalem.

Bohdan Roliński redaktorem naczelnym „Życia Warszawy”

3 bm. nastąpiła zmiana na stanowisku redaktora naczelnego „Życia Warszawy”. Dotychczasowego redaktora naczelnego pisma red. Ryszard Wojnę pożegnał w serdecznych słowach sekretarz KC PZPR, Jerzy Łukaszewicz, dziękując mu za dobrą pracę. Obecnie red. Ryszard Wojna pragnie poświęcić się głównie pracy publicystycznej.

Nowym redaktorem naczelnym „Życia Warszawy” został red. Bohdan Roliński, dotychczasowy zastępca redaktora naczelnego „Trybuny Ludu”.

Posiedzenie komisji partyjno-rządowej do spraw inwestycji

4 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Jana Mitreki kolejne posiedzenie komisji partyjno-rządowej do spraw inwestycji, na którym dokonano oceny wdrażania nowych cykli realizacji inwestycji. Analiza wykazała, że w zasadzie wszystkie rozpoczęte w 1973 r. inwestycje planu centralnego zostały objęte nowymi, skróconymi cyklami realizacji. Natomiast wdrażanie skróconych cykli w inwestycjach kontynuowanych wymaga dalszych konsekwentnych prac. Opóźnienia w ustaleniu skróconych terminów od dawania do użytku inwestycji kontynuowanych odnoszą się przede wszystkim do inwestycji rad narodowych, z wyjątkiem budownictwa mieszkaniowego oraz do inwestycji spółdzielczości. (PAP)

Wieniec na grobie gen. W. Sikorskiego

4 bm. w związku z 30 rocznicą katastrofy gibraltarskiej na grobie generała Władysława Sikorskiego, znajdującym się na cmentarzu lotników polskich w angielskiej miejscowości Newark, odbyła się uroczystość złożenia wieniec. Złożyli je konsul generalny PRL w Londynie, Janusz Mickiewicz oraz attache wojskowy, lotniczy i morski Ambasady PRL w Londynie, płk Henryk Krzeszowski.

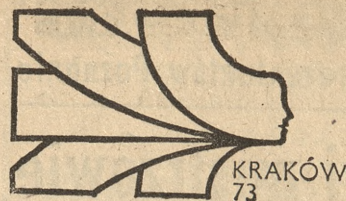
W uroczystości wzięli udział przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, brytyjskiej komisji d.s. opieki nad grobami wojennymi oraz Polonii. (PAP)

W czerwcowym „Nurcie”

Kolejny, szósty w tym roku numer miesięcznika „Nurt” zawiera wiele różnorodnych treści. Znajdujemy tu m. in. dyskusję dotyczącą wielkopolskiej sztuki ludowej („Był Duda, miał dudę...”), artykuł Antoniego Horsta pt. „Od czego zależy życie i zdrowie” oraz interwencyjny głos Wojciecha Jamrozika w sprawie warunków środowiskowych pszczelarstwa i potrzeby odpowiedniego statusu dla hodowców pszczoł („Byłem pszczołarzem”). Wacław Król daje drugi odcinek swych wspomnień pt. „Dywizjon 302”, a na ankiecie „Nurtu” pod hasłem „Mój nauczyciel” odpowiada prof. Władysław Orlicz, jeden z najwybitniejszych polskich matematyków.

Na stronach zatytułowanych „Idee przewodnie nauki” wypowiadają się wybitni przedstawiciele polskiego środowiska naukowego, profesorowie: Witold Michalikiewicz, Gerard Labuda i Józef Janicki. W cyklu redakcyjnych wywiadów przeprowadzono rozmowę z doc. Marianem Guzikiem, kierownikiem Zakładu Planowania Regionalnego WSE w Poznaniu.

Maria Golaszewska zamieszcza artykuł „Twórczość naiwna w oczach estetyka”, a Marek Jaworski pisze o twórczości literackiej Janusza Korczaka („Dla młodych i dla dorosłych”). Obok wielu stałych już pozycji „Nurtu” (proza, wiersze, recenzje felietony, „Kierunkowskie”, „poprzed pop”, moda) pojawiła się nowa rubryka „Galeria 73”, w której będą prezentowane reprodukcje godnych zakupienia prac najlepszych spośród cennych grafików. Galerie otwiera prace Jacka Rybczyńskiego. (Kos)



Na zdjęciu: Ryszard Błażyński.
Fot. — K. Przychodźki

Liczy o nas

Wędrujący Polak

Mamy już co prawda poza sobą okres gwałtownych przemian społecznych, nadal jednak zmiany miejsca pobytu stanowią jeden z najbardziej rzucających się w oczy procesów demograficznych. W latach 1966-1972 np. co roku około 840-900 tysięcy osób przenosi się na stałe do innej miejscowości. Miasta w dalszym ciągu działają jak magnes.

Drugim czynnikiem decydującym o rozmiarach migracji wewnętrznej są okresowe zmiany miejsca zamieszkania związane z pracą, nauką itp. Ilość osób zameldowanych na pobyt czasowy powyżej dwóch miesięcy wzrosła w omawianym okresie do ponad 1.118 tys. osób.

Dodatknie saldo w ruchu ludności wykazywało w ub. roku przede wszystkim miasta wydzielone: Warszawa — ponad 20 tys., Kraków — blisko 7 tys., Łódź — 7 tys., Poznań — nieco ponad 5 tys., Wrocław — 4 tys. oraz takie województwa jak: gdańskie, katowickie, opolskie i szczecińskie. W 13 pozostałych województwach więcej osób wyjeżdża, niż przyjeżdża. (Interpress)

NA ZŁOT NAJLEPSZYCH

POTRZEBNY DZIECIOM

Ryszard Błażyński mówi, że w szkole (VIII Liceum Ogólnokształcące w Poznaniu) bywa na ogół do godz. 13, 14, a po południu każdego dnia pracuje jako szczerpowy 120-osobowego, 17 szczerpów ZHP na Jezycach. „Do domu wracam ostatnio przeważnie o godz. 19 — o powiad. — Sporo sił poświęcam dla ZHP. Szczerp, którym dowodzę od ubiegłego roku, należał kiedyś do najgorszych w dzielnicy, a teraz wysunął się na czołowe miejsce”. Nie bez powodu więc nasz rozmówca pojedzie na Złot Młodych Przewodników Pracy i Nauki w Krakowie.

— Ma pan zaledwie 18 lat — zwracamy się do rozmówcy. Inni w tym wieku czas wolny spędzają na sporcie czy rozrywce. A pan musi dość często chyba rezygnować z przyjemności?

— Obowiązki szczerpowego są kłopotliwe i nie zawsze łatwo się z nich wywiązać. Zdarzały się sytuacje, że miałem już wszystkiego dość i postanawiałem rozstać się z ZHP. To jednak okazywało się niemożliwe. W żaden sposób nie mogłem porzucić pracy z dziećmi. Przekonywałem się o tym zwłaszcza wówczas, gdy przychodziły ze swoimi sprawami i pytały, co będziemy dalej robić. Mam przeświadczenie, że jestem dzieckom potrzebny i daję im to sporo satysfakcji, a także dodaje siły w chwilach wątpliwości. W mojej rodzinie harcerstwo należy zresztą do tradycji. Jako dziecko zapamiętałem ojca w stroju organizacji. Cho dziłem z nim na zbiórki. Ojciec sporo mi opowiadał o swojej pracy w ZHP.

— Czym zajmujecie się w szczerpie aktualnie?

— Wyjeżdżamy wkrótce, w liczbie 120 osób, na obóz w Ło wyniu koło Międzybuzia. Będę tam prowadził 2 turnusy w ciągu 6 tygodni. Krakowski Złot przypadnie akurat na czas trwania obozu. Będę musiał więc „urwać się” na kilka dni. Dla dzieci obóz w pięknej miejscowości nad jeziorem to duża radość. Dla szczerpów przede wszystkim odpowiedzialność.

Inne nasze inicjatywy? Organizujemy dwa razy w roku, wiosną i jesienią, rajdy do Wielkopolskiego Parku Narodowego. Przez cały rok zdobywamy sprawności, rozmawiamy o wyborze zawodu po podstawówce. Pracowaliśmy społecznie między innymi w poznańskim Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Ra-

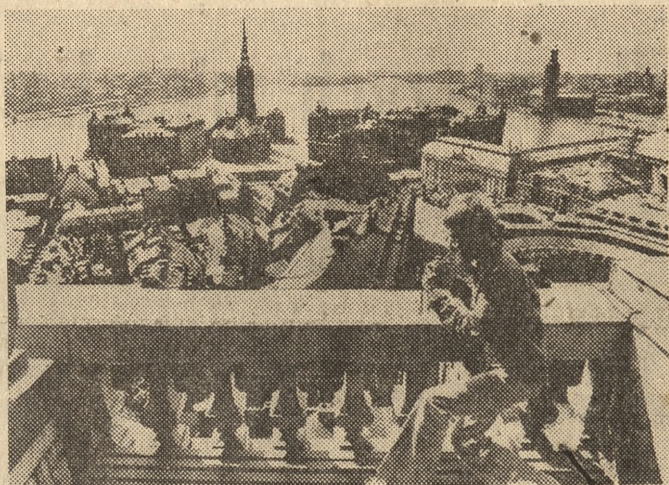
dzieckiej i przy porządkowaniu terenu budowy szpitala przy ulicy Lutycy.

— Wspomniał pan, że nie zawsze łatwo wywiązać się z obowiązków szczerpowego, że chciał pan rzucić harcerstwo. Co się za tym kryje?

— Wydaje mi się, że moja sytuacja nie jest odosobniona. To, z czym ja się spotykam, występuje w skali całego chyba kraju. Otóż szkoły zbyt mało na ogół interesują się harcerstwem i mało pomagają instruktorom. Gdy nie znajduje się pasjonat, którego nie zalamuje, że traci energię na utarczki i prośby, tam praca leży. Na akcje letnie szkoły chętnie oddają nam dzieci, bo to rozwiązuje sprawę wypoczynku, lecz często niemal w niczym Związkowi nie pomagają. Obóz kosztuje. ZHP ma często poważne kłopoty z uzyskaniem funduszy. Nam ogromnie pomaga między innymi „Wiepofama” i Poznańskie Zakłady Graficzne imienia M. Kasprzaka. Zdarza się, że szkoły nie chcą wypożyczyć harcerzom sprzętu na obozy, argumentując, że się niszczy. Przecież po to jest, by być używanym i się niszczyć, a nie po to, by leżał w magazynie. Moje marzenie, to zgodna współpraca szkół i ZHP, bo przecież interes obu stron jest ten sam: chodzi o dobro dzieci.

Rozmawiał:
MARCIN BAJEROWICZ

Stary Sztokholm



Piękny, stary Sztokholm widziany oczami młodzieńkiej adeptki sztuki fotografowania.

Fot. — CAF

Młodzież naszych sąsiadów zza Odry i Nysy (3)

Szkoła bliska życiu

Korespondencja własna z Berlina

Parę moich znajomości z młodymi obywatelami NRD zawdzięczać pięknu polskich znaczków pocztowych. Potężne wrażenie wywołują oczywiście nasze plakaty a serca i wdzięczność 2 re zolutnych podlotków zyskałem kilku źródłowymi wydawnictwami o Polsce, które były im niezbędnie potrzebne do redagowanych przez nie w szkole gazetek.

Co szczególnie uderza na ulicy, w miejskiej kolejce elektrycznej, w kinach, w lokalach w postawie tej młodzieży. Przede wszystkim jej spokojne, pewne niewymuszonej grzeczności zachowanie się. Są weseli, śmieją się, dyskutują ale swoim zachowaniem nie przeszkadzają i nie utrudniają innym życia. Wydaje się, że fakt iż świat do nich, młodych, należy przybiera jako rzecz oczywistą i naturalną, której nie trzeba akcentować demonstracyjnym zachowaniem się lub rozpychaniem łokciami. Inne tak tutaj opisane zachowanie się należy do rzeczywiście rzadkich wypadków.

Kilka razy specjalnie przystawałem przed szkołami aby obserwować młodzież na przerwach i w czasie jej opuszczania po lekcjach. Może się mylić, ale młodzi Berlińczycy wydają się bardziej zorganizowani

w wydatkowaniu swojej energii, bardziej skoncentrowani. Początkowo, przypuszczałem że nawet zajęć szkolnych, stopień trudności lekcji powodują zmniejszenie wybuchów temperamentu. Gdy jednak porozmawiałem z niektórymi nauczycielami a szczególnie z moimi młodymi przyjaciółmi szybko zostałem wyprowadzony z błędu.

Program nauczania, na ile mogę ocenić jest bardzo, ale to bardzo racjonalnie skonstruowany i ograniczony do rzeczywiście niezbędnej wiedzy. Nie upiększają go żadne ale to dosłownie żadne efektowne ozdoby, które przyjmują się często jako świadectwo poziomu nauczania, a które później w życiu nie służą praktycznie niczemu. Zasada, że szkoła musi przygotować młodego człowieka do życia, do wykonywania pożytecznych społecznych zawodów jest tutaj stosowana z żelazną konsekwencją. Może ten program nie wznosi młodzieży na szczyty duchowe, ale na pewno nie rozkojarza a koncentruje uwagę na ziemi, po której się chodzi a równocześnie oszczędza jej później wielu zawodów i rozczarowań. Kształtuje młodego człowieka na zdolnego do rozwiązywania praktycznych problemów życiowych i stawia go w szeregu społeczeństwa jako dośkonalego realizatora codziennych obowiązków. Kto wie czy m. in. właśnie w tych zasadach szkolnictwa nie tkwi spora część tajemnicy energicznego „cudu gospodarczego”, o którym zresztą mówi nieprzychylna przecież temu krajowi prasa państw kapitalistycznych w tym i prasa NRD.

Szkoła w NRD, jakże ogromna jest jej rola właśnie tutaj. Gdy po klesce III Rzeszy komunisty Niemiec przystępowali do organizacji nowego życia między Łabą a Odrą, sprawom szkoły i jej roli, poświęcili oni szczególnie wiele uwagi. Nic tak konsekwentnie nie jest wpajane uczniom jak polityczne pryncypia marksizmu-leninizmu. Cały program szkolny z niesłychanym naciskiem kształtuje świadomość uczniów w kierunku internacjonalizmu i socjalistycznych wartości. Nie są to tylko zdawkowe hasła lecz w pełni i ostro zarysowane odcinanie się od

przeszłości na rzecz budowania zupełnie innej, socjalistycznej przyszłości.

Dlatego też gdy siedmioklasista opowiadał mi jak to raz w tygodniu cała ich klasa wędruje do fabryki by pod kierunkiem robotników montować jakieś proste części aparatury elektrycznej lub rozpiłowywać żelazne pręty zrozu miałem, że sens tej pracy jest podwójny. Chodzi o budzenie szacunku do zorganizowanej pracy fizycznej robotnika a równocześnie podniesienie manualnych umiejętności młodzieży.

Bardzo dużą wagę przywiązuje się do rozwoju fizycznego uczniów. 3 godziny wychowania fizycznego (w tym godzina pływania) to nie jak w naszych szkołach gra w koszykówkę czy siatkówkę lecz intensywny, urozmaicony szczególnie zaprogramowany trening, a wyniki skrupulatnie notowane i ciągle porównywane. Trzeba tu jeszcze dodać że szkoły w większości wyposażone są doskonale w sprzęt gimnastyczny w wielu są także pływalnie. W ciągu roku szkolnego organizowane są liczne sprawdziany do szkolnych, międzyszkolnych, dzielnicowych i miejskich spartakiad. Wielki duch wale nie musi mieć się w watnym cieple, a pielęgnowane chętnie wcale nie jest oznaką intelektu. Pamięta się tutaj że przy każdej pracy także biurowej czy naukowej, dobre zdrowie, kondycja w niemałym stopniu decydują tak o jakości jak i ilości wykonanych zadań.

I jeszcze jedno, co mnie, pamiętającego własnych synów odrabiających w domu zadania szkolne do bardzo późna w nocy niepomniecznie zdziwiło — szkoły w NRD nie zadają praktycznie zadań do odrabiania w domu, wszystkiego z wyjątkiem pamięciowego nauczania się wierszy młodzież uczy się w szkole.

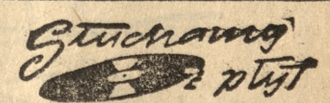
Sądzę że w tym m. in. tkwi tajemnica znacznego spokoju tej młodzieży i jej bardzo rzeczowego stosunku do życia. Nie są tak nerwowi, zestresowani, niespokojni, wybuchowi, rozhisteryzowani. Mają po prostu dużo czasu i możliwości, na myślenie o sobie o życiu, i swoim stosunku do niego. Ich zainteresowania i ambicje bardzo odwołują się do własnych możliwości. I mają oni warunki aby się, nie bujając w obłokach na nich skoncentrować.

Jaki jest stosunek tej młodzieży do życia? O tym w ostatnim odcinku moich artykułów.

HENRYK TYCNER

Jeszcze o „Trzech funduszach”

Za „Życiem Warszawy” zamieszczamy sprostowanie do artykułu „Trzy fundusze”, który przedrukowaliśmy z tego dziennika we wczorajszym „Głosie”. Fundusz na gród — zgodnie z nową ustawą — będzie tworzony w tych jednostkach, w których były dotychczas fundusze zakładowe względnie fundusze o podobnym charakterze. Na tomiaś fundusz socjalny i fundusz mieszkaniowy tworzone będą we wszystkich państwowych jednostkach organizacyjnych. Przepraszamy.



Marsze i tańce symfoniczne — F. Mendelssohna-Bartholdy „Marsz weselny”, E. Griega „Marsz holenderski”, G. Verdi „Marsz triumfalny” z „Aidy”, J. Brahmsa „Taniec węgierski nr 1”, P. Czajkowskiego „Taniec szkieletów” i inne. Gra Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyr. Władysława Słowińskiego. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0828.

Andrzej Dutkiewicz gra na fortepianie utwory A. Webera, W. Lutosławskiego, K. Sierockiego, S. Kisielewskiego, M. Borkowskiego i A. Dutkiewicza. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0827.

Z kart historii

Wielka bitwa o niebo na Łuku Kurskim

Dzisiaj przypada 30 rocznica wielkiej bitwy wojsk radzieckich z armią hitlerowską na Łuku Kurskim. Poniżej drukujemy wspomnienia z tego dnia marszałka lotnictwa ZSRR — Siergieja Rudenki. W latach wojny dowodził on 16 armią powietrzną.

Późnym wieczorem 5 lipca 1943 roku w punkcie dowodzenia Frontu Centralnego zadzwonił aparat łączności rządowej. Telefonował Stalin. Po przywitaniu do wódcy frontu, Konstantego Rokossowskiego, spytał od razu:

— Czy zdobyliśmy panowanie w powietrzu?

— Toczymy bardzo ciężkie walki ze zmiennym powodzeniem — odpowiedział Rokossowski.

Niemcy wyczerpali wszystkie siły, by jak najlepiej przygotować letnią ofensywę w 1943 roku. Aby utworzyć zgromadzenie lotnicze, mające wziąć udział w natarciu na Łuku Kurskim, Goering polecił ściągnąć eskadry z Zachodu (gdzie nie było jeszcze drugiego frontu), z Niemiec, Francji, Holandii. Przerzucono także siły spod Leningradu i z innych odcinków Frontu Wschodniego. Konieczność takiej koncentracji spowodowana była ogromnymi stratami, które ponosiła Luftwaffe. W rezultacie jednak siły 6 i 4 hitlerowskiej floty powietrznej wzrosły do 2000 tysięcy samolotów. Na lotniskach w Briansku, Charkowie i Połtawie zgromadzone najlepsze oddziały powietrzne Luftwaffe. Zgodnie z planami faszystowskiego dowództwa miały one wraz z dywizjami pancernymi ode-

grać główną rolę w letniej ofensywie.

Radzieckie Dowództwo Naczelne w odpowiednim czasie podjęło wszelkie niezbędne kroki, by zarówno w powietrzu, jak i na ziemi zorganizować silną obronę, mogącą nie tylko powstrzymać nacisk przeciwnika, ale i wyzerpać siły jego głównych ugrupowań. W skład frontów Centralnego i Woroneskiego wchodziły wzmocnione rezerwy Naczelnego Dowództwa 2 i 16 armie powietrzne. Oprócz tego w pasie Frontu Woroneskiego działała część sił 17 armii powietrznej Frontu Południowo-Zachodniego. Ogółem radzieckie lotnictwo dysponowało tu 3 tysiącami samolotów. Po raz pierwszy faszyci rozpoczynali wielką ofensywę nie mając liczebnej przewagi w powietrzu.

Od pierwszych minut hitlerowskiego natarcia walki na Łuku Kurskim były wyjątkowo zacięte. Siły faszystowskiego lotnictwa toniały. Po nosiło również straty lotnictwa radzieckie, były one jednak znacznie mniejsze. Dysponowaliśmy przy tym poważnymi rezerwami. W czasie walk przewaga radzieckiego lotnictwa coraz bardziej rosła.

W drugim dniu walk na kierunku kursko-orłowskim, a nieco później na kierunku biełgorodsko-kurskim lotnictwo radzieckie zdobyło panowanie w powietrzu, a hitlerowskie eskadry zostały zmuszone do znacznego zmniejszenia aktywności. Radzieccy lotnicy mogli już dyktować swoją wolę przeciwnikowi. Szczególnie wysoko efektywnością odznaczały się uderzenia naszych szturmowców Il-2. Na Łuku Kurskim po raz pierwszy zastosowano bomby przeciwlotnicze do działania kumulatywnym. Każdy samolot zabierał do 150 takich bomb i pancernie ugrupowania wroga były nimi dosłownie zasypywane.

Dowódcy lotnictwa opanowali sztukę organizowania zmasowanych uderzeń, w których brało udział po 200 — 300 samolotów. Takie uderzenia nie tylko przynosiły przeciwnikowi wielkie straty materialne, ale i wywierały dodatkowy efekt psychologiczny, odbierając wrogowi wolę walki. Panowanie naszego lotnictwa w powietrzu zostało ostatecznie utrwalone w czasie radzieckiej kontrofensywy na kierunku orłowskim i biełgorodsko-charkowskim. W kontrofensywie wzięło udział pięć armii

powietrznych i zgromadzenia lotnictwa dalekiego zasięgu. Ogółem radzieckie lotnictwo miało ponad 2,5-krotną przewagę liczebną. Nie osłabiało ono walki z lotnictwem przeciwnika, stosując przy tym najbardziej aktywne metody działania. Myśliwce śmiało wdzierały się na terytorium, zajęte przez nieprzyjacielskie wojska. Często blokowano lub bombardowano lotniska Luftwaffe.

Straty hitlerowskich sił powietrznych szybko rosły. Ogółem w czasie bitwy pod Kurskiem (od 5 lipca do 23 sierpnia) 4 i 6 flota powietrzna straciła 3700 samolotów. W ciągu półtora miesiąca zniszczono więc nie tylko cały skład wyjściowy tych flot, ale i wiele setek samolotów dostarczonych jako uzupełnienia. W ofensywie Armii Czerwonej, która rozwinęła się po bitwie pod Kurskiem, radzieckie lotnictwo niepodzielnie panowało w powietrzu. Luftwaffe ponosiła wciąż nowe klęski na Froncie Wschodnim. W drugim półroczu 1943 roku hitlerowskie lotnictwo straciło 10180 samolotów bojowych, w ciągu całego roku straty wyniosły, według danych niemieckich, 17495 bom-

ZAKŁADY ROWEROWE „PREDOM - ROMET”
w Poznaniu, ul. Serbska 7
OGŁASZAJĄ

NABÓR KANDYDATÓW
do nauki zawodu w następujących specjalnościach:
TOKARZ — FREZER — ŚLUSARZ
NAUKA TRWA TRZY LATA.

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:
— w I roku nauki — 150,— zł,
— w II roku nauki — 320,— zł,
— w III roku nauki — wynagrodzenie w/g I grupy osobistego zaszczerowania 3,20 zł za godzinę + premia do 15 proc.

Niezależnie od tego uczniom przysługują wszystkie uprawnienia dla pracowników wynikające z Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego.

Zgłoszenia kandydatów wyłącznie z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego Zakładu (tel. 383-206). 3692-K1

Komunikaty

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców energii gazowej, zamieszkałych w Poznaniu, w dzielnicy Starejka, że w dniach 5 i 6 lipca 1973 r. — przystępują do zamiany dotychczasowego gazu miejskiego —

NA GAZ ZIEMNY ZAŁĄCZONY
w rejonie całego osiedla.

Przystosowania urządzeń gazowych odbywać się będzie w mieszkaniach w godzinach od 10-18 i obejmuje następujący obszar ulic:

- | | |
|---------------------|--------------------|
| 1. ul. Pstrowskiego | 7. ul. Starejka |
| 2. ul. Gładska | 8. ul. Orląt |
| 3. ul. Pochyla | 9. ul. Faszynowa |
| 4. ul. Bystra | 10. ul. Książęca |
| 5. ul. Forteczna | 11. ul. Antoniego |
| 6. ul. Okopowa | 12. ul. Dziedzicka |

Przystosowania przyborów gazowych technicznie sprawnych do spalania gazu ziemnego załączanego dokonują ekipy monterów Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa

NIEODPŁATNIE
W okresie przedstawiania prosimy urządzenia gazowe utrzymywać w czystości.

Gaz ziemny załączony należy zapalać zapałkami po uprzednim ustawieniu naczynia na ruszku kuchni (nie zaleca się korzystania z iskrowników).

Gaz ziemny załączony charakteryzuje się:
— większą kalorycznością,
— brakiem składników toksycznych,
— omdniennym zapachem,
— mniej widocznym płomieniem,
— mniejszą prędkością spalania.

UWAGA:
W przypadku stwierdzenia ułatniania się gazu, odrywania się płomienia od palnika lub innych zakłóceń w pracy urządzenia gazowego należy:

- zamknąć kurek odcinający przed gazomierzem,
- powiadomić pracowników bazy Wydziału Przystosowania Urządzeń Gazowych (baza Wydziału mieści się przy ul. Zamenhofa — Włodarskiej i czynna jest w godzinach od 10-18 lub Pogotowie Instalacyjne WOGZ Poznań, ul. Grobla 15, telefon 992 — czynne całą dobę).

Do czasu przybycia monterów nie eksploatować urządzeń gazowych.

DYREKCJA
Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa w Poznaniu.

5199-K1

Zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu, ul. Towarowa 45 — przystępuje do opracowania PLANU PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH — umownych na rok 1974.

Zainteresowane przedsiębiorstwa, zakłady pracy oraz instytucje winny zgłosić swoje potrzeby najdalej do dnia 30 września 1973 roku.

Zgłoszenia złożonych po tym terminie Zarząd WP PKS w Poznaniu — nie będzie rozpatrywał.

Zapotrzebowania należy składać wyłącznie na formularzach opracowanych przez WP PKS, które można odbierać w siedzibach naszych Oddziałów wg rejonów działalności i tak:

1. pow. pow. Oborniki, Poznań, Śrem, Środa — Oddział I PKS Poznań 61-586, ul. Towarowa 17/19;
2. pow. Miedzychód, Nowy Tomyśl, Wolsztyn — Oddział II PKS Poznań 61-514, ul. Traugutta 1/9;
3. pow. Gostyń, Kościan, Leszno, Rawicz — Oddział III PKS Leszno 64-100, ul. Narutowicza 76;
4. pow. Kępno, Krotoszyn, Ostrow, Ostreszew — Oddział IV PKS Ostrow 63-400, ul. Batorego 35;
5. pow. Jarocin, Kalisz, Pleszew — Oddział V PKS Kalisz 62-870, ul. Wrocławska 30/38;
6. pow. Koło, Turek — Oddział VI PKS Turek 62-700, ul. Gwardii Ludowej;
7. pow. Gniezno, Wągrowiec, Września — Oddział VII PKS Gniezno 62-200, ul. Czerwonej Armii 9/11;
8. pow. Chodzież, Czarnków, Trzcianka — Oddział VIII PKS Piła 64-320, ul. Chopina 2;
9. pow. Konin, Słupca — Oddział IX PKS Konin 62-500, ul. Poznańska 46.

5183-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lipca 1973 r. zmarł w Bogu po krótkich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, brat, zięć, teść i dziadziuś, przeżywszy lat 67, sp.

ALFONS KUSZTELSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 lipca 1973 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni
żona, synowie, synowie, wnuczka i rodzina

Poznań, ul. Czerwonej Armii 36 m. 10. 271g

Dnia 3 lipca 1973 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz długoletni i zasłużony pracownik — główny księgowy

MARIAN DYKERSKI

odznaczony Odznaką Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia, Honorową Odznaką m. Poznania i innymi wyróżnieniami.

W Zmarłym tracimy oddanego, sumiennego i wzorowego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca 1973 r. o godzinie 14 na cmentarzu w Naramowicach. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja i współpracownicy
Poznańskich Zakładów Sprzętu Ortopedycznego 5222-K1

Praca Nauka

Ucznia tapicerskiego — przyjmę. Poznań, Mostowa 37. 48337g

Pracownik fizyczny, po-
dejnie jakikolwiek prac-
cę, po godz. 15. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4966g

Rencista, potrzebny za-
raz do pracy ogrodowej,
przy domu jednorodzinnym.
Winogrody, ul. Żni-
wna 3. Zgłoszenia — od
godz. 8 do godz. 10. 49681g

Przyjmę ucznia w zawo-
dzie ślusarsko — rusznikar-
skim. Oborski, Poznań —
Wawrzyniaka 3. 49691g

Dom, położony na Głów-
nej, zlece do otykowa-
nia tynkarzowi, z jego
materiału. Zgłoszenia: A-
damski, Poznań, Matejki
33a. 267g

Przygotowanie do egz-
aminów poprawkowych —
pod kierunkiem pedago-
gicznym dla uczniów, któ-
rzy ulegli wypadkom lo-
sowym. Traugutta 19 m.
6, zgłoszenia godz. 19-20.
47327g

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wa, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 49498g

Kupno Sprzedaż

Kupię garaż blaszany. O-
siedle Przyjaźni, blok 10
m. 85. 103g

Sprzedam motor M-72, z
przyczepą. Poznań, ul. Pa-
lucha 41 m. 43. 49186g

Sprzedam ciągnik Ursus
C-328, w stanie dobrym.
Franciszek Przygocki —
Otus. 601p

Zbiór znaczków polskich
i zagranicznych — oka-
żynie sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49637g

Tanio sprzedam tapczan
dwuosobowy. Promieni-
sta 43 m. 3. 49675g

Tanio sprzedam maszynę
szerokomłotną i kosiarkę
w dobrym stanie. Tade-
usz Franciszek, Stryko-
wo, Parkowa 2, pow. Po-
znań. 49684g

Sprzedam maszynę do szy-
cia walizkowa, kaloryfe-
ry żeliwne, pięle taśmowa
lubit oryginalna, pięle
elektryczny z piekarni-
kiem. Poznań — Górczyn,
ul. Ostatnia 9. 49686g

Sprzedam pianino. Ul. Je-
sienna 32 m. 13. 49690g

Sprzedam pokój kombi-
nacyjny, segmenty, Stęszew,
ul. Piotra Skargi 18 m.
11a. 59693g

Sprzedam segment „Ko-
walskich” oraz inne me-
ble. Telefon 219-16, po go-
dzinie 17. 49701g

Sprzedam miocarnie —
MZC-4A (Lublińska). —
Henryk Stachowiak, Ple-
wiska, pow. Poznań. 49730g

Sprzedam tanio dwie for-
my do blężnikowania o-
pon 560x13 i 600x13 alu-
minowe oraz spawarkę
transformatorową. Po-
znań, ul. Minikowo 2a. 49739g

Sprzedam Ursusa C 325
lub 328. Józef Szaj, Szew-
ce, pow. Nowy Tomyśl. 49755g

Sprzedam Jawę 175 oraz
WSK 125. Tel. 731-58. 49764g

Samochody

Sprzedam „Warsawę” —
górnazaworową, stan ide-
alny. Ogłądać w niedzie-
le 8-14, Grunwaldzka 316.
Adres: Edward Richter —
Półdnioła 17a, 62-064 —
Plewiska. 46g

Fiat 125p 1300, rok 1968 —
sprzedam. Informacje: 9
linca, godz. 16-18, tel.
458-89. 181g

Kupię spiesznie tryb III
bieg do Skody 1200. Dob-
rze zaplate. Tel. 450-26, od
7.30 do 14.30. 264g

Dnia 2. VII. 1973 r. zmarł tragiczną śmiercią
w 20 roku życia nasz pracownik

TOMASZ FLIGER

W Zmarłym straciłmy cenionego pracow-
nika i nieodżałowanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5. VII. 1973 r.
o godz. 15 na cmentarzu w Pniewach.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Rejonowej Spółdzielni Pracy
Usługowo — Wytwórczej w Pniewach. 1757-K2

W dniu 1 lipca 1973 r. zmarł w Warszawie
nasz najukochańszy, najlepszy i nigdy niezapom-
niany mąż, ojciec, i dziadek, sp.

JANUSZ MAKOWSKI

w latach 1961-71 poseł na Sejm PRL, wicepre-
zes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecz-
nego, wiceprezydent Chrześcijańskiej Konferen-
cji Pokoju.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się mszą
św., 5 czerwca br. o godz. 13 w Warszawie, w
kościółce św. Boromeusza na cmentarzu poważ-
kowskim,

o czym zawiadamiają w wielkim smutku
pogrążeni

żona, dzieci, zięciowie i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 267g

Praca Nauka

Ucznia tapicerskiego —
przyjmę. Poznań, Mostowa
37. 48337g

Pracownik fizyczny, po-
dejnie jakikolwiek prac-
cę, po godz. 15. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4966g

Rencista, potrzebny za-
raz do pracy ogrodowej,
przy domu jednorodzinnym.
Winogrody, ul. Żni-
wna 3. Zgłoszenia — od
godz. 8 do godz. 10. 49681g

Przyjmę ucznia w zawo-
dzie ślusarsko — rusznikar-
skim. Oborski, Poznań —
Wawrzyniaka 3. 49691g

Dom, położony na Głów-
nej, zlece do otykowa-
nia tynkarzowi, z jego
materiału. Zgłoszenia: A-
damski, Poznań, Matejki
33a. 267g

Przygotowanie do egz-
aminów poprawkowych —
pod kierunkiem pedago-
gicznym dla uczniów, któ-
rzy ulegli wypadkom lo-
sowym. Traugutta 19 m.
6, zgłoszenia godz. 19-20.
47327g

Tanio sprzedam tapczan
dwuosobowy. Promieni-
sta 43 m. 3. 49675g

Tanio sprzedam maszynę
szerokomłotną i kosiarkę
w dobrym stanie. Tade-
usz Franciszek, Stryko-
wo, Parkowa 2, pow. Po-
znań. 49684g

Sprzedam maszynę do szy-
cia walizkowa, kaloryfe-
ry żeliwne, pięle taśmowa
lubit oryginalna, pięle
elektryczny z piekarni-
kiem. Poznań — Górczyn,
ul. Ostatnia 9. 49686g

Sprzedam pianino. Ul. Je-
sienna 32 m. 13. 49690g

Sprzedam pokój kombi-
nacyjny, segmenty, Stęszew,
ul. Piotra Skargi 18 m.
11a. 59693g

Sprzedam segment „Ko-
walskich” oraz inne me-
ble. Telefon 219-16, po go-
dzinie 17. 49701g

Sprzedam miocarnie —
MZC-4A (Lublińska). —
Henryk Stachowiak, Ple-
wiska, pow. Poznań. 49730g

Sprzedam tanio dwie for-
my do blężnikowania o-
pon 560x13 i 600x13 alu-
minowe oraz spawarkę
transformatorową. Po-
znań, ul. Minikowo 2a. 49739g

Sprzedam Ursusa C 325
lub 328. Józef Szaj, Szew-
ce, pow. Nowy Tomyśl. 49755g

Sprzedam Jawę 175 oraz
WSK 125. Tel. 731-58. 49764g

Samochody

Sprzedam „Warsawę” —
górnazaworową, stan ide-
alny. Ogłądać w niedzie-
le 8-14, Grunwaldzka 316.
Adres: Edward Richter —
Półdnioła 17a, 62-064 —
Plewiska. 46g

Fiat 125p 1300, rok 1968 —
sprzedam. Informacje: 9
linca, godz. 16-18, tel.
458-89. 181g

Kupię spiesznie tryb III
bieg do Skody 1200. Dob-
rze zaplate. Tel. 450-26, od
7.30 do 14.30. 264g

Dnia 2. VII. 1973 r. zmarł tragiczną śmiercią
w 20 roku życia nasz pracownik

TOMASZ FLIGER

W Zmarłym straciłmy cenionego pracow-
nika i nieodżałowanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5. VII. 1973 r.
o godz. 15 na cmentarzu w Pniewach.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Rejonowej Spółdzielni Pracy
Usługowo — Wytwórczej w Pniewach. 1757-K2

W dniu 1 lipca 1973 r. zmarł w Warszawie
nasz najukochańszy, najlepszy i nigdy niezapom-
niany mąż, ojciec, i dziadek, sp.

JANUSZ MAKOWSKI

w latach 1961-71 poseł na Sejm PRL, wicepre-
zes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecz-
nego, wiceprezydent Chrześcijańskiej Konferen-
cji Pokoju.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się mszą
św., 5 czerwca br. o godz. 13 w Warszawie, w
kościółce św. Boromeusza na cmentarzu poważ-
kowskim,

o czym zawiadamiają w wielkim smutku
pogrążeni

żona, dzieci, zięciowie i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 267g

Praca Nauka

Ucznia tapicerskiego —
przyjmę. Poznań, Mostowa
37. 48337g

Pracownik fizyczny, po-
dejnie jakikolwiek prac-
cę, po godz. 15. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4966g

Rencista, potrzebny za-
raz do pracy ogrodowej,
przy domu jednorodzinnym.
Winogrody, ul. Żni-
wna 3. Zgłoszenia — od
godz. 8 do godz. 10. 49681g

Przyjmę ucznia w zawo-
dzie ślusarsko — rusznikar-
skim. Oborski, Poznań —
Wawrzyniaka 3. 49691g

Dom, położony na Głów-
nej, zlece do otykowa-
nia tynkarzowi, z jego
materiału. Zgłoszenia: A-
damski, Poznań, Matejki
33a. 267g

Przygotowanie do egz-
aminów poprawkowych —
pod kierunkiem pedago-
gicznym dla uczniów, któ-
rzy ulegli wypadkom lo-
sowym. Traugutta 19 m.
6, zgłoszenia godz. 19-20.
47327g

Tanio sprzedam tapczan
dwuosobowy. Promieni-
sta 43 m. 3. 49675g

Tanio sprzedam maszynę
szerokomłotną i kosiarkę
w dobrym stanie. Tade-
usz Franciszek, Stryko-
wo, Parkowa 2, pow. Po-
znań. 49684g

Sprzedam maszynę do szy-
cia walizkowa, kaloryfe-
ry żeliwne, pięle taśmowa
lubit oryginalna, pięle
elektryczny z piekarni-
kiem. Poznań — Górczyn,
ul. Ostatnia 9. 49686g

Sprzedam pianino. Ul. Je-
sienna 32 m. 13. 49690g

Sprzedam pokój kombi-
nacyjny, segmenty, Stęszew,
ul. Piotra Skargi 18 m.
11a. 59693g

Sprzedam segment „Ko-
walskich” oraz inne me-
ble. Telefon 219-16, po go-
dzinie 17. 49701g

Sprzedam miocarnie —
MZC-4A (Lublińska). —
Henryk Stachowiak, Ple-
wiska, pow. Poznań. 49730g

Sprzedam tanio dwie for-
my do blężnikowania o-
pon 560x13 i 600x13 alu-
minowe oraz spawarkę
transformatorową. Po-
znań, ul. Minikowo 2a. 49739g

Sprzedam Ursusa C 325
lub 328. Józef Szaj, Szew-
ce, pow. Nowy Tomyśl. 49755g

Sprzedam Jawę 175 oraz
WSK 125. Tel. 731-58. 49764g

Samochody

Sprzedam „Warsawę” —
górnazaworową, stan ide-
alny. Ogłądać w niedzie-
le 8-14, Grunwaldzka 316.
Adres: Edward Richter —
Półdnioła 17a, 62-064 —
Plewiska. 46g

Fiat 125p 1300, rok 1968 —
sprzedam. Informacje: 9
linca, godz. 16-18, tel.
458-89. 181g

Kupię spiesznie tryb III
bieg do Skody 1200. Dob-
rze zaplate. Tel. 450-26, od
7.30 do 14.30. 264g

Dnia 2. VII. 1973 r. zmarł tragiczną śmiercią
w 20 roku życia nasz pracownik

TOMASZ FLIGER

W Zmarłym straciłmy cenionego pracow-
nika i nieodżałowanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5. VII. 1973 r.
o godz. 15 na cmentarzu w Pniewach.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Rejonowej Spółdzielni Pracy
Usługowo — Wytwórczej w Pniewach. 1757-K2

W dniu 1 lipca 1973 r. zmarł w Warszawie
nasz najukochańszy, najlepszy i nigdy niezapom-
niany mąż, ojciec, i dziadek, sp.

JANUSZ MAKOWSKI

w latach 1961-71 poseł na Sejm PRL, wicepre-
zes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecz-
nego, wiceprezydent Chrześcijańskiej Konferen-
cji Pokoju.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się mszą
św., 5 czerwca br. o godz. 13 w Warszawie, w
kościółce św. Boromeusza na cmentarzu poważ-
kowskim,

o czym zawiadamiają w wielkim smutku
pogrążeni

żona, dzieci, zięciowie i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 267g

Praca Nauka

Ucznia tapicerskiego —
przyjmę. Poznań, Mostowa
37. 48337g

Pracownik fizyczny, po-
dejnie jakikolwiek prac-
cę, po godz. 15. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4966g

Rencista, potrzebny za-
raz do pracy ogrodowej,
przy domu jednorodzinnym.
Winogrody, ul. Żni-
wna 3. Zgłoszenia — od
godz. 8 do godz. 10. 49681g

Przyjmę ucznia w zawo-
dzie ślusarsko — rusznikar-
skim. Oborski, Poznań —
Wawrzyniaka 3. 49691g

Dom, położony na Głów-
nej, zlece do otykowa-
nia tynkarzowi, z jego
materiału. Zgłoszenia: A-
damski, Poznań, Matejki
33a. 267g

Przygotowanie do egz-
aminów poprawkowych —
pod kierunkiem pedago-
gicznym dla uczniów, któ-
rzy ulegli wypadkom lo-
sowym. Traugutta 19 m.
6, zgłoszenia godz. 19-20.
47327g

Tanio sprzedam tapczan
dwuosobowy. Promieni-
sta 43 m. 3. 49675g

Tanio sprzedam maszynę
szerokomłotną i kosiarkę
w dobrym stanie. Tade-
usz Franciszek, Stryko-
wo, Parkowa 2, pow. Po-
znań. 49684g

Sprzedam maszynę do szy-
cia walizkowa, kaloryfe-
ry żeliwne, pięle taśmowa
lubit oryginalna, pięle
elektryczny z piekarni-
kiem. Poznań — Górczyn,
ul. Ostatnia 9. 49686g

Sprzedam pianino. Ul. Je-
sienna 32 m. 13

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
NOWY — g. 17 „Tajemniczy ogród”.
OPERA, OPERETKA, MARCINEK — nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 16 „Ziemia faraonów” (USA 14 l.), g. 18 „Śladem czarnowłosej dziewczyny” (Węg. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Przygody misia Yogi” (USA 7 l.), g. 17.30, 20 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.).
POD GWIAZDAMI (Dzielnice PK) — g. 21 „Postanienie” (an.), g. 22 „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD 11 l.), g. 20 „Port lotniczy” (USA 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mezycyżna, który mi się podobą” (fr. 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Dwaj na nowie bez parasola” (rum. 14 l.), g. 18, 20 „Zakochana wiedźma” (wł. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Gniewna podróż” (bulg. 14 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13, 16, 19 „Tylko dla orłów” (an. 14 l.).
MALTA — g. 16 „Winnocowy i Apanacz” (jug. 11 l.), g. 18, 20 „Po jedynym rewolwerowcu” (USA 16 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30 „Komisarz Pene” (fr.-wł. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Przed wojną” (jug. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Układ” (USA 18 l.).
RUSALKI (Szwarczewski) — g. 15, 17, 19.30 „Dziwaczyna z gór” (jug. 16 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Mordercy w imieniu prawa” (fr. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Śmierć czarnego króla” (czes. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Błędny ślad” (NRD 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Rozstrzelany” (fr. 14 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Na ra huk” (rad. 11 l.).
CZERNASTKA, KOSMOS, OIMPIA, OSIEDLE, PRZYJAZN, WRZOS (Mosina) — nieczynne.
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „XXVI Wyścig Pokoju” i „Birma, Kambodża”.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7/8; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 679-414), g. 9—21 (w nocy nagły wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87.
Apteki: Dzierżyńskiego 349 Dąbrowskiego 140/142 Głogowska 107/109, Główna 53 Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżurny nocne), Marcin kowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Kompozycje — dyrygentami: 9.30 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Kompozycje — w wykonaniu: 10.45 „Lato z radiem”; 12.20 Mel. z Mazowsza Rawszkiego; 12.30 Koncert żywych; 12.50 Słynne tematy w wersjach rozrywkowych; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Muzyczne podróże — Europa; 14.05 Muzyczne podróże — Azja; 14.35 Muzyczne podróże — Australia; 15.05 Muzyczne podróże — Ameryka Południowa; 15.35 Gitarada; 16.10 W kregu wierszów muzyki rozrywkowej; 16.30 Płoty z różnych stron — Polska; 17. Studio Młodych; 17.15 Mini Melodram; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Non stop przeboje; 18.30 Cykl: Gmina — Urząd — Samorząd; 18.40 Rep. z Festiwalu Piosenki Żołnierskiej; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Z albumu kolekcjoner muzyki; 20.15 Przeboje Piosenki; 20.45 Trąbka, gitara, fortepian; 21.00 Tu Radio Moskwa; 21.10 Kronika kulturalna; 21.15 Pieśni do tekstów A. Mickiewicza; 21.40 Nie ma marginesu; 21.50 Słynne musicale; 22.05 Chorozy weneryczne; 22.15 Chorozy weneryczne; 22.30 Rytm, taniec i piosenka; 22.50 Instrumentarium jazzowe; 23.30 Rytm, taniec i piosenka; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.45 Radioreklama; 8.35 Sztuka życia; 9 J. Wański — oprac. F. Dąbrowski — Symfonia D-dur; 9.20 Trąbka, gitara, fortepian; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Pieśni do tekstów A. Mickiewicza; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Słynne musicale; 11.40 Chorozy weneryczne; 12.05 Chorozy weneryczne; 12.30 Rytm, taniec i piosenka; 12.50 Instrumentarium jazzowe; 23.30 Rytm, taniec i piosenka; 0.10 Program nocny z Poznania.

Po zdrowie i wypoczynek



Ponad sześćdziesiąt dzieci dotkniętych schorzeniami reumatycznymi przebywa obecnie na kolonii zdrowotnej w Kobylnicy pod Poznaniem. Zo stały tam skierowane przez Poradnię Specjalistyczną Miejskiego Ośrodka Małki i Dziecka. Kolonię w kobylnickiej Szkole Podstawowej finansuje Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Stare Miasto. Opiekę lekarską nad dziećmi sprawuje nader troskliwie, zasłużona dla poznańskiej służby zdrowia, pediatra — reumatolog dr med. Alina Gundermann. Pod okiem doświadczanego pedagoga — geografa za Szkoły Podstawowej nr 13, Józefa Nowak, kierującej kolonią, rządzi dla dzieci są urozmaicone ciekawymi wyprawami krajoznawczymi. Suchy teren, zdrowe powietrze, dobre odżywianie, atrakcyjny program zajęć, sprzyjają regeneracji sił i wypoczynkowi dzieci. Nie musimy dodawać, że w tych warunkach humor i apetyt dopisują, a na nudę nikt nie narzeka.
Na zdjęciu: w czasie zajęć.
(emo)
Fot. — K. Przychodźki

Dzieci z Polonii wylądowały na Ławicy

We wtorek na Ławicy lądowały trzy ponadplanowe samoloty „IL-18”, które przywiozły do Poznania dzieci Polonii francuskiej. Dwie 100-osobowe grupy przybyły z punktu zbiorczego w Paryżu, a trzecia, licząca również 100 dzieci — z Lyonu.
Na naszych małych gości oczekiwały autokary, przesyłane przez te kuratoria szkolne, na których terenie spędzą oni wakacje. Dzieci rozjechały się do Bydgoszczy, Gdyni, Miastka w woj. koszalińskim i do Cieplic.
Również wczoraj lądował na Ławicy dodatkowy samolot, którym z Brukseli przyleciało do „starego kraju” 99 dzieci Polonii z Belgii i Holandii. Są one gośćmi Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Wizytator Mirosław Nowaczyk poinformował nas, że grupa ta powiększy się o 20 dzieci z Danii oraz Szwecji, odbieranych przez przedstawicieli naszego Kuratorium z Warszawy. Przygotowano dla nich wczasy w Mielnie pow. Gniezno i we Wroniawach pow. Wolsztyn.
(z)

Zmiana adresu

Prokuratura Powiatowa dla Grunwaldu i Jeżyce została na czas remontu budynku (od 25 czerwca br. do 30 marca przyszłego roku) przeniesiona z ul. Młyńskiej 11a na ul. Grunwaldzką 88, barak G. (na

Akcja poznańskich strażaków

Na koloniach — bezpiecznie

Do Poznania zjeżdżają się dzieci i młodzież na tzw. letni wypoczynek w mieście. Aby mógł on przebiegać w warunkach bezpiecznych, Poznańska Komenda Straży Pożarnej przeprowadziła pod koniec czerwca kontrolę w 67 obiektach (szkołach, świetlicach, placach gier i zabaw, młodzieżowych domach kultury itp.), wskazanych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego.
Cele tej po raz pierwszy przeprowadzonej kontroli miejsc kolonijnych, były różnorodne: należało stwierdzić, czy w którymś z tych obiektów nie istnieje zagrożenie pożarowe, usunąć dostrzeżone niedociągnięcia, sprawdzić znajomość przepisów wśród kadry wychowawczej itp. Chodziło również o to, by dzieci i młodzież, przyjeżdżająca z małych ośrodków (gdzie wybucha największa liczba pożarów), zetknęły się z obiektami właściwie zabezpieczonymi pod względem przeciwpożarowym.
Na kolonie i półkolonie przeznaczono budynki nowe; nie stwierdzono w nich uchybień budowlanych, instalacyjnych itp. Dostrzeżono jednak wiele niedociągnięć natury czysto pożytkowej, łatwych do usunięcia, m. in. uszkodzone wyłączniki energetyczne w szkołach podstawowych nr 81 (przy ul. Janickiego) i 39 (przy ul. Jeźwego). „Efekty” dziecięcych poczyną w czasie roku szkolnego w postaci uszkodzonych instalacji odgromowych, powrytych i luźnych uchwytów, uszkodzonych złaz — dostrzeżono w 22 obiektach, m. in. w szkołach nr 3 i 31 na Osiedlu Piastowskim oraz nr 11 przy ul. Świt. Wskazano również w wielu przypadkach (m. in. w szkołach podstawowych nr 9 przy ul. Łukasiewicza, 38 za Cytadela i 22 przy Hangarowej, na braku w wy-

Przyczek

Wyżej lusterka

Niektóre z nowych wozów tramwajowych mają z prawej strony za niską zamontowane lusterka, w których motorniczy sprawdza, czy wszyscy już wsiadli. Ponadto lusterka te wystają zbyt daleko poza boczną ścianę tramwaju. Gdy się stoi na przystanku blisko krawędzi wysypki i ma się tych 180 cm wzrostu, można przy chwili nie uwagi lusterkiem oberwać w głowę.
Prosimy dyrekcję MPK o zajęcie się tą sprawą. (z)

znane o znanych — wokół Sienkiewicza; 18.10 Ballady Pete Seegera; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues na harmonijce; 19.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża; 19.20 Książka tygodnia — A. Stojowski; „Zamek w Karpatach”; 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20 Gdzie jest przebieg?; 20.25 Moja przegródka z książką — rep.; 20.45 Blues na fortepian; 21 Interdico — mag. muzyczny; 21.30 J. Haydn — Kasacja C-dur na lutnię, skrzypce i bc.; 21.50 Z nagrań Bronisława Gimpła; 22.08 Paul McCartney; 22.15 Powieść w wyd. dż. „Kapi tan Blood”; 22.45 U źródeł samby; 23 Recytuje Emir Buczak; 23.05 Laboratorium — mag. A. Korman; 23.50 Śpiewa Eva Pilarova.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17.19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10—10.50 — „Święty” — film ang. pt. „Dyplomata i gangsterzy” (kolor); 15.20 — Ma tematyka dla nauczycieli: „Funkcje, równania i nierówności” — cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Refleksje; 17.10 — „Gramy o telewizor” — teleturniej; 17.35 —

Czytelnicy „Głosu” sygnalizują:

Nie wszędzie dbałość o estetykę

Od wczesnej wiosny zabrano się energicznie do porządków. Rezultaty są widoczne. Usunięto sporo brudów z ulic, zniknęły też stare budy i brzydkie parkany, zadbane są na ogół parki i zielone, odnowiono szereg reklam i elewacji wokół okien wystawowych.

W dalszym jednak ciągu pozostaje dużo do zrobienia, by Poznań stał się wzorem ład. Nie wszyscy bowiem odpowie działni za porządek włączyli się do trwającej nadal kampanii. Potwierdzają to sygnały naszych czytelników, którzy

wskazują na panujący gdzieś niedbale bałagan.

A oto miejsca, które — zdaniem czytelników — wymagają uporządkowania.

Na narożniku ul. Dzierżyńskiej i Grunwaldzkiej od roku leżą zwaliny z wykopów pod fundamenty powstałych tu domków. Jeden z czytelników pyta, jak długo jeszcze mieszkańcy, podczas deszczów, brodzić będą w błocie?

Inny czytelnik pisze o niechlujstwie panującym w toaletach przy pl. Wolności, nieaktualnym napisie — „Muzeum Wojskowe” na budynku

POZNAŃ WZOREM ŁADU

przy ul. Powstańców Wielkopolskich oraz o tworzących się kałużach (z powodu uszkodzonej kanalizacji) przed tym obiektem. O brudnych ramach okiennych w domu przy ul. Marcinkowskiego 15 poinformowano nas w liście, którego autorka słusznie twierdzi, że ten przykład nie należy, niestety, do wyjątków. Podobne spostrzeżenia otrzymaliśmy od lokatorów domu w Promnicach 22, koło Bolechowa, w powiecie poznańskim. Okna w budynku nie myte są co najmniej od roku, na klatkach schodowych także brudno. Korytarz tarasują rupiecie, a brak śmietnika powoduje wyrzucanie odpadków przed budynek.

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na zabrudzanie bram i klatek schodowych przez klientów różnych barów. Na ten temat napisał mieszkaniec jednego z domów przy ul. Wrocławskiej. Pod numerem 19 znajduje się Bar „Podbipięta”. Opuszczający ten bar klienci, przeważnie w stanie nietrzeźwym, gromadzą się w pobliskich bramach, urządzając w nich i libacje i awantury.

Na małym, ciasnym podwórku, w domu przy ul. Wrocławskiej 20, lokatorów trapi jeszcze inna sprawa. Dla bezpieczeństwa bawiących się na nim dzieci, ustawiono przed bramą zakaz wjazdu. Kierowcy jednak nie respektują tego znaku i każdego dnia można zastać na podwórku parkujące samochody. W tym przypadku chyba tylko mandaty poskutkują.

Wyjątkowe niechlujstwo panuje także na podwórku w domu przy pl. Młodej Gwardii (wejście od ul. Libelta). Zagraczone jest ono różnymi odpadkami, które gromadzi... Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego.

Inny z czytelników poruszył bardziej ogólny problem, dotyczący śmieci w naszym mieście. Nie wszystkie z nich otoczone są murowanymi parkanami, nierzadko strasząc swym widokiem. Czytelnik proponuje także aby obmurowania śmietników obsadzić krzewami. Uwaga słuszna, zresztą na wielu podwórkach właśnie w taki sposób postąpiono.

Zaniepokojenie czytelników wzbudza zaśmianie ulic, parków i skwerów przez palaczy; proponują aby tak jak np. w Moskwie, zwracać uwagę tym wszystkim, którzy lekceważą elementarne przepisy o porządku w mieście. W Moskwie rzucający niedopałki na ulicę, piętnowani są nie tylko przez milicję, lecz także przez mieszkańców.

Przykłady niedbalstwa zainteresują, jak sądzimy, miejską i dzielnicową komisję porządku i czystości. Oczekujemy też, iż sygnali czytelników odniosą pożądany skutek. (a)

Dwie wystawy

Związek Polskich Artystów Plastyków oraz Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego i Biuro Wystaw Artystycznych zapraszają na wystawę projektów mebli mieszkaniowych. Wystawę prac, przygotowanych na ogólnopolski konkurs meblarski, zorganizowano w „Ar senale” na Starym Rynku.
Otwarcie ekspozycji nastąpi dzisiaj o godz. 18, a czynna ona będzie do 12 bm, w godz. od 11 do 18 (oprócz poniedziałków), w niedzielę zaś od 10 do 15.

Również dzisiaj o godz. 18 w Pałacu Górków (ul. Wodna 27) otwarta zostanie wystawa zatytułowana „Skarby starożytności Tracji”, przygotowana przez Muzeum Archeologiczne w Płowid i poznańskie Muzeum Archeologiczne.

Niższe ciśnienie gazu

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa zawiadamiają, że w związku z awarią gazociągu średniego ciśnienia w dniu 6. 7. 73 r. w godz. od 22 do 6 nastąpi spadek ciśnienia gazu dla mieszkańców Winogrod, Jeżyce i Grunwaldu.
Apeluje się do wszystkich użytkowników indywidualnych i przemysłowych tych rejonów o ograniczenie w tym czasie poboru energii gazowej.
W przypadku całkowitego zaniku ciśnienia gazu, przyborów gazowych nie należy używać i powiadomić Pogotowie Gazowe tel. 742-21 lub 992.
(5229M)

INFORMUJEMY

● Dzisiaj, 5 bm., o godz. 17 w klubie PSS przy ul. Czajcekiej odbędzie się publiczne losowanie kuponów premiowej dopłaty do udziałów członkowskich za 1972 r.
● Terenowa Organizacja Emerytów ZZK Poznań — Wzajemny muje w godz. od 9 do 11 zgłoszenia uczestnictwa w wycieczce do Chodzieży i Ujścia.

Dyżur pod Rondem Kopernika

Czerwcowe południe. Posterunek MO pod Rondem Kopernika. Dziś dyżur pełni kapral Wojciech Szczerbal.

— Jak mija dzień?
— Spokojnie. Ruch wprawdzie bardzo duży, lecz nie taki, jak w okresie Targów.
— Jakich spraw najwięcej?
— Tradycyjnie: pytania o ulice, prosby o pomoc, o wskazanie adresów różnych instytucji itp. Interwencji żadnych. W ogóle trzeba stwierdzić, że w tym reprezentacyjnym punkcie Poznania przechodnie zachowują się bardzo kulturalnie, w sposób dyscyplinowany.

— Nie ma więc żadnych uwag?
— Niestety — są. Ale niech pan najlepiej popatrzy sam.
Przechodzimy do kabin telefonicznych. Nie tak dawno były świeżo malowane. Teraz, na ścianach (nawet do wysokości jednego metra!), pełno czarnych plam, śladów... obuwia!

— Trudno określić — mówi kpr. Szczerbal — świadczywo to zwykłego niechlujstwa, złośliwy wandalizm, czy absurdalna bezmyślność? Trzy wnioski o ukaranie skierowaliśmy ostatnio do kolegium do spraw wykroczeń. Do naszych zadań należy bowiem nie tylko zabezpieczenie porządku.

Bumelant mimo woli. — Za list i uwagi dziękujemy. (1509)

Jerzy K. — Niestety, w Poznaniu żaden sklep ani antykwariat używanych płyt gramofonowych nie skupuje. (1346)

Mieszkanca Górczyna. — Dokładnych danych udzielił Prezydium MRN Wydz. Budownictwa. Urbanistyki i Architektury. (1395)

Pielgrzym. — Z nadesłanego materiału nie skorzystamy. (1447)

Jerzy K., ul. Dzierżyńskiego. — Interweniuje Pan u odpowiednich czynników. Teraz należy czekać na odpowiedź. (1463)

Stała czytelniczka K. O. — O pracę chłubińską należy się starać przez Wydział Zatrudnienia Prezydium MRN, w Poznaniu ul. Zamkowa 1. (1490)

Leon P. — Puste butle po tlenie nie są materiałem wybuchowym. Nie ma zatem podstawy do doliczania za przewóz materiałów wybuchowych przy przewozie tych butli. (1411)

Geniek P. — Radzimy porozumieć się z Technikum Ekonomicznym dla Dorosłych w Poznaniu, ul. Śniadeckich 54/58. (1463)

KIEROWCO! PRZED PRZEJSCIAM DLA PIESZYCH ZACHOWAJ SZCZEGÓLNA OSTROŻNOŚĆ